

**Oświadczenie złożone  
przez senator Janinę Fetlińską  
na 49. posiedzeniu Senatu  
w dniu 18 lutego 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Od czasu wejścia Polski do UE pojawił się problem, głównie w przygranicznych miejscowościach, niezbyt przychylnego nastawienia obywateli niemieckich wobec obywateli polskich.

Chciałabym zwrócić uwagę na niemiecką stronę konfliktu, a konkretnie na działalność Narodowodemokratycznej Partii Niemiec – NPD. Ugrupowanie to regularnie sieje zamęt w polsko-niemieckich relacjach politycznych i budzi obawy mieszkańców przygranicznych miejscowości. Plakaty, ulotki i demonstracje mają na celu promowanie idei i poglądów neofaszystowskich. Niepokoi fakt, że ekstremalnie nacjonalistyczne poglądy zdobywają coraz więcej zwolenników. Neonazizm jest faktem i od radykalnego sprzeciwu między innymi Polski na forum Unii Europejskiej zależy, na ile pozwolimy mu się rozwinąć i zakorzenić.

Największym zagrożeniem ze strony nazizmu jest to, iż doktryna ta nie uznaje odmienności zdania i siłowo wymusza się respektowanie pewnych decyzji. W ideologii tej wywiera się naciski, posługując się mniej lub bardziej rozbudowanym aparatem represji i kontroli. Wywiera to szkodliwy wpływ na świadomość młodego człowieka.

Dziś już nie wystarczą słowa sprzeciwu. Istnieje potrzeba podjęcia konkretnych działań na forum międzynarodowym w celu zwalczania nazizmu w zarodku. Należy skoordynować i wypracować wspólne międzynarodowe rozwiązania, aby przeciwdziałać nazizmowi.

Niewątpliwie pomocna w walce z przejawami nazizmu mogłaby być centralna baza informacyjna o organizacjach neonazistowskich, wydarzeniach z nimi związanych oraz akcjach prowadzonych przez nazistów. Monitorowanie przejawów neonazizmu w świecie przyniosłoby realną wiedzę o zagrożeniach. Aby ochronić młodzież przed zmasowanym atakiem ideologii nazistowskiej, potrzebny jest też wspólny międzynarodowy program skierowany do młodzieży, który propagowałby antynazistowski światopogląd i pokazywałby historię II wojny światowej.

Walka z tym zjawiskiem jest trudna i nie zawsze skuteczna. Należy nieustannie edukować, aby mniej było osób, do których faszystowskie przesłanie może trafić oraz nieustannie ostrzegać przed zagrożeniem. Polski rząd powinien zrobić wszystko, aby nigdy nie powtórzyło się to, co spotkało ludzi w okresie II wojny światowej, gdy do władzy doszli naziści.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem, czy i jakie działania podejmuje rząd polski, aby ograniczyć agresję neonazistowskich organizacji wobec obywateli polskich. Czy na szczeblu międzynarodowym wypracowane są plany działań, które uniemożliwią rozwój nazizmu w świecie?

Janina Fetlińska